

## UZASADNIENIE

Decyzją numer (...) z dnia 10 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. stwierdził, że **D. K.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 3 listopada 2014 r. do 30 marca 2015 r. jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz określił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za okres od marca do kwietnia 2015 r. Organ rentowy wskazał, że w toku przeprowadzonej kontroli ustalono, że płatnik składek zawarł z D. K. w dniu 31 października 2014 r. umowę o dzieło, przedmiotem której było „opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy”. Za wykonaną usługę ww. otrzymała wynagrodzenie w wysokości: w marcu 2015 r. - 3 460,00 zł, w kwietniu 2015 r. - 1 400,00 zł. W ocenie organu rentowego we wskazanych okresach ww. nie wykonywała na rzecz płatnika składek umowy o dzieło, lecz wykonywała umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. Płatnik składek nie dokonał zgłoszenia ww. do ubezpieczeń społecznych we wskazanym powyżej okresie z tytułu zawartej umowy oraz nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że od kwoty wskazanej w sentencji decyzji, stanowiącej podstawę składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, płatnik składek zobowiązany jest naliczyć składki według obowiązujących regulacji prawnych.

/decyzja k. 3469 - 3475 plik I akt ZUS/

Płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w dniu 30 października 2018 r. złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że D. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 3 listopada 2014 r. do 30 marca 2015 r. W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczoną umowa miała charakter umowy o dzieło, a nadto, że organ rentowy nie wskazał konkretnie dlaczego kwestionowana umowa nie spełnia warunków umowy o dzieło. Co więcej, dzieło istnieje w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Płatnik składek podniósł ponadto, że organ rentowy wydał merytoryczną decyzję w sytuacji braku ostatecznego i prawomocnego rozstrzygnięcia co do formalnej prawidłowości przeprowadzonej kontroli.

/odwołanie k.3 - 20/

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

/odpowiedź na odwołanie k.71 - 72 odwrót/

Decyzją numer (...) z dnia 10 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. stwierdził, że **M. S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 września 2014 r. do 31 stycznia 2015 r. jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz określił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za okres od stycznia do lutego 2015 r. Organ rentowy wskazał, że w toku przeprowadzonej kontroli ustalono, że płatnik składek zawarł z M. S. w dniu 21 sierpnia 2014 r. umowę o dzieło, przedmiotem której było „opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy”. Za wykonaną usługę ww. otrzymał wynagrodzenie w wysokości: w marcu 2015 r. - 1 080,00 zł, w lutym 2015 r. - 1 000,00 zł. W ocenie organu rentowego we wskazanych okresach ww. nie wykonywał na rzecz płatnika składek umowy o dzieło, lecz wykonywał umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. Płatnik składek nie dokonał zgłoszenia ww. do ubezpieczeń społecznych we wskazanym powyżej okresie z tytułu zawartej umowy oraz nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że od kwoty wskazanej w sentencji decyzji, stanowiącej podstawę składek

na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, płatnik składek zobowiązany jest naliczyć składki według obowiązujących regulacji prawnych.

/decyzja k. 3678 - 3684 plik II akt ZUS/

Płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w dniu 30 października 2018 r. złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że M. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 1 września 2014 r. do 31 stycznia 2015 r. W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczonym umowa miała charakter umowy o dzieło, a nadto, że organ rentowy nie wskazał konkretnie dlaczego kwestionowana umowa nie spełnia warunków umowy o dzieło. Co więcej, dzieło istnieje w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Płatnik składek podniósł ponadto, że organ rentowy wydał merytoryczną decyzję w sytuacji braku ostatecznego i prawomocnego rozstrzygnięcia co do formalnej prawidłowości przeprowadzonej kontroli.

/odwołanie k.3 - 12 akt o sygn. VIII U 2377/18/

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

/odpowiedź na odwołanie k.21 - 22 odwrót akt o sygn. VIII U 2377/18/

Zarządzeniem z dnia 25 stycznia 2019 r. sprawa o sygn. akt VIII U 2377/18 została połączona do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt VIII U 2359/18.

/zarządzenie k. 36 akt o sygn. VIII U 2377/18/

Decyzją numer (...) z dnia 10 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. stwierdził, że **T. S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 września 2015 r. do 20 stycznia 2016 r. jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz określił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za okres od września do grudnia 2015 r. Organ rentowy wskazał, że w toku przeprowadzonej kontroli ustalono, że płatnik składek zawarł z T. S. w dniu 24 sierpnia 2015 r. umowę o dzieło edukacyjne oraz przeniesienie praw autorskich. Za wykonaną usługę ww. otrzymał wynagrodzenie w wysokości: we wrześniu 2015 r. - 3 780,00 zł, w październiku 2015 r. - 5 400,00 zł, w listopadzie 2015 r. - 2 205,00 zł, w grudniu 2015 r. - 3 123,75 zł. W ocenie organu rentowego we wskazanych okresach ww. nie wykonywał na rzecz płatnika składek umowy o dzieło, lecz wykonywał umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. T. S. w okresie objętym kontrolą nie posiadał innych tytułów do ubezpieczeń. Płatnik składek nie dokonał zgłoszenia ww. do ubezpieczeń społecznych we wskazanym powyżej okresie z tytułu zawartej umowy oraz nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że od kwoty wskazanej w sentencji decyzji, stanowiącej podstawę składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, płatnik składek zobowiązany jest naliczyć składki według obowiązujących regulacji prawnych.

/decyzja k. 3704 - 3711 plik III akt ZUS/

Płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w dniu 30 października 2018 r. złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że T. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 1 września 2015 r. do 20 stycznia 2016 r. W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczonym umowa miała charakter umowy o dzieło, a nadto, że organ rentowy nie wskazał konkretnie dlaczego kwestionowana umowa nie spełnia warunków umowy o dzieło. Co więcej, dzieło istnieje w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Płatnik składek podniósł ponadto, że organ rentowy wydał merytoryczną decyzję w sytuacji braku ostatecznego i prawomocnego rozstrzygnięcia co do formalnej prawidłowości przeprowadzonej kontroli.

/odwołanie k.3 - 11 odwrót akt o sygn. VIII U 2356/18/

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie a także wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

/odpowiedź na odwołanie k.21 - 23 akt o sygn. VIII U 2356/18/

Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych połączył sprawę o sygn. akt VIII U 2356/18 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt VIII U 2317/18.

/zarządzenie k. 59 akt o sygn. VIII U 2356/18/

Decyzją numer (...) z dnia 10 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. stwierdził, że **A. W.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 lipca 2014 r. do 31 sierpnia 2014 r. jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz określił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres stycznia 2015 r. i marca 2015 r. Organ rentowy wskazał, że w toku przeprowadzonej kontroli ustalono, że płatnik składek zawarł z **A. W.** w dniu 31 stycznia 2014 r. umowę o dzieło, przedmiotem której było „opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy”. Za wykonaną usługę ww. otrzymała wynagrodzenie w wysokości: w styczniu 2015 r. - 1 512,00 zł, w marcu 2015 r. - 3 220,00 zł. W ocenie organu rentowego we wskazanych okresach ww. nie wykonywała na rzecz płatnika składek umowy o dzieło, lecz wykonywała umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. Płatnik składek nie dokonał zgłoszenia ww. do ubezpieczeń społecznych we wskazanym powyżej okresie z tytułu zawartej umowy oraz nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że od kwoty wskazanej w sentencji decyzji, stanowiącej podstawę składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, płatnik składek zobowiązany jest naliczyć składki według obowiązujących regulacji prawnych.

/decyzja k. 3736 - 3742 plik IV akt ZUS/

Płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w dniu 30 października 2018 r. złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że **A. W.** nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresie od 1 lipca 2014 r. do 31 sierpnia 2014 r. W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczoną umowa miała charakter umowy o dzieło, a nadto, że organ rentowy nie wskazał konkretnie dlaczego kwestionowana umowa nie spełnia warunków umowy o dzieło. Co więcej, dzieło istnieje w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Płatnik składek podniósł ponadto, że organ rentowy wydał merytoryczną decyzję w sytuacji braku ostatecznego i prawomocnego rozstrzygnięcia co do formalnej prawidłowości przeprowadzonej kontroli.

/odwołanie k.3 - 20 akt o sygn. VIII U 2359/18/

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

/odpowiedź na odwołanie k.52 - 54 odwrót akt o sygn. VIII U 2359/18/

Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych połączył sprawę o sygn. akt VIII U 2359/18 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt VIII U 2317/18.

/postanowienie k. 867 akt o sygn. VIII U 2359/18/

Zainteresowany M. S. przyłączył się do stanowiska płatnika.

/stanowisko zainteresowanego min.00:11:38 - 00:14:34 rozprawy z dnia 16 kwietnia 2019 r. , płyta CD K.227/

Pozostali zainteresowani nie zajęli stanowiska w sprawie.

/okoliczność bezsporna/

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Płatnik składek „Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. została zawiązana na podstawie umowy spółki z dnia 26 września 2006 r. (sporządzonej Aktem Notarialnym, Repertorium A numer (...)) i w dniu 17 października 2006 r. została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. W zakresie prowadzonej działalności gospodarczej spółka zajmuje się m.in. świadczeniem usług edukacyjnych , usług w zakresie tłumaczeń oraz organizacją szkoleń.

/odpis z KRS k.21 - 27/

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą płatnik składek zawierał z Jednostkami Wojskowymi umowy, których przedmiotem było przeprowadzenie specjalistycznych kursów języka angielskiego dla żołnierzy zawodowych, zgodnie z ramowym programem nauczania języka angielskiego dla jednostek wojskowych.

/umowa z dnia 30 stycznia 2014 r. k.153 - 160 , umowa z dnia 3 lutego 2014 r. k.161 - 167, umowa z dnia 16 lutego 2015 r. k.168 - 180/

W związku z ww. umowami, płatnik składek zawierał umowy cywilnoprawne z zainteresowanymi - lektorami języka angielskiego, posiadającymi w tym zakresie stosowne uprawnienia. Reprezentujący płatnika prezes zarządu spółki, w przypadku zawarcia umowy z nowym lektorem, uczestniczył w prowadzonych przez lektora zajęciach sprawdzając tym samym, czy ten wykonuje prawidłowo powierzone mu zadania i ewentualnie przekazywał stosowne zalecenia.

/zeznania zainteresowanego M. S. min. 02:13:12 - 02:14:23 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:49:59 - 01:32:08 rozprawy z dnia 16 kwietnia 2019 r., płyta CD k.227/

Zadaniem lektorów było przeprowadzenie w jednostkach wojskowych zajęć ze specjalistycznego języka angielskiego. Lektor przed każdymi zajęciami sprawdzał listy obecności, a następnie prowadził zajęcia zgodnie z ustalonym harmonogramem, narzuconym z góry. Zdarzało się, że lektorzy zastępowali nieobecnych lektorów.

/zeznania świadka M. M. min. 01:40:12 - 01:5:44 rozprawy z dnia 16 kwietnia 2019 r. , płyta CD k.227, zeznania świadka A. N. min.00:02:31 - 00:17:29 rozprawy z dnia 6 września 2019 r. ,płyta CD k.919/

W dniu 31 października 2014 r. płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. zawarł z **D. K.** umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem było „opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy”, w terminie od dnia 3 listopada 2014 r. do dnia 30 marca 2015 r., z zastrzeżeniem możliwości przesunięcia wskazanego terminu do 45 dni. Strony ustaliły, że D. K. przysługuje wynagrodzenie w wysokości 20 zł brutto/godz. Strony ustaliły, że okresem rozliczeniowym jest okres od 21 dnia poprzedniego miesiąca do 20 dnia danego miesiąca, a wynagrodzenie jest płatne na podstawie wystawionego i doręczonego zamawiającemu rozliczenia w terminie do końca miesiąca na rachunek bankowy wykonawcy. Strony ustaliły ponadto, że wykonawca może powierzyć wykonanie dzieła innym osobom posiadającym odpowiednie wykształcenie i umiejętności, w porozumieniu z zamawiającym, w razie wystąpienia takich okoliczności jak: choroba, egzamin, nagły wypadek losowy.

/umowa z dnia 31 lipca 2014 r. k. 541 - 543 plik I akt ZUS/

D. K. przygotowywała materiały zgodnie z wytycznymi otrzymanymi od płatnika, przy czym dobór ćwiczeń i materiałów należał do niej. Zainteresowana korzystała zarówno ze swoich, jak i z materiałów powszechnie dostępnych tj. z książek oraz internetu. D. K. w ramach umowy zawartej z płatnikiem prowadziła zajęcia w okresie od listopada 2014 r. do końca marca 2015 r. Za wykonaną pracę D. K. otrzymała wynagrodzenie stosowne do liczby przepracowanych godzin.

/zeznania zainteresowanej D. K. k.896 - 898/

W dniu 21 sierpnia 2014 r. płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. zawarł z **M. S.** umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem było „opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy”, w terminie od dnia 1 września 2014 r. do dnia 31 stycznia 2015 r., z zastrzeżeniem możliwości przesunięcia wskazanego terminu do 45 dni. Strony ustaliły, że M. S. przysługuje wynagrodzenie w wysokości 40 zł brutto/godz. Strony ustaliły, że okresem rozliczeniowym jest okres miesiąca, a wynagrodzenie jest płatne na podstawie wystawionego i doręzonego zamawiającemu rozliczenia w terminie 7 dni na rachunek bankowy wykonawcy. Strony ustaliły ponadto, że wykonawca może powierzyć wykonanie dzieła innym osobom posiadającym odpowiednie wykształcenie i umiejętności, w porozumieniu z zamawiającym, w razie wystąpienia takich okoliczności jak: choroba, egzamin, nagły wypadek losowy.

/umowa z dnia 21 sierpnia 2014 r. k. 97 plik II akt ZUS/

W związku z zawartą umową M. S. prowadził wykłady dla żołnierzy jednostki wojskowej zlokalizowanej we W., po uprzednim przygotowaniu stosownych materiałów szkoleniowych, zgodnie z otrzymanymi wytycznymi. Zainteresowany korzystał zarówno ze swoich materiałów, jak i z materiałów dostępnych na rynku, czy też w internecie np. z testów. M. S. prowadził zajęcia na zmianę z innym lektorem, w systemie 3 godziny jeden lektor, 3 godziny drugi lektor, przy czym zainteresowany skupiał się na prowadzeniu zajęć z gramatyki. Zajęcia kończyły się egzaminem. M. S. przedstawiał płatnikowi protokół wykonania dzieła, gdyż było to niezbędne do otrzymania wynagrodzenia, które było mu wypłacane na 15 dzień danego miesiąca.

/zeznania zainteresowanego M. S. min. 02:13:12 - 02:14:23 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:49:59 - 01:32:08 rozprawy z dnia 16 kwietnia 2019 r., płyta CD k.227/

W dniu 24 sierpnia 2015 r. płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. w P. zawarł z **T. S.** umowę nazwaną umową o dzieło oraz o przeniesienie praw autorskich, której przedmiotem było wykonanie dzieła edukacyjnego w miejscowości U. oraz S., polegającego na: a) opracowaniu koncepcji i następnie przygotowaniu na jej podstawie ramowego programu zajęć dydaktycznych z języka angielskiego w formie pisemnej według własnego wzoru przyjmującego zamówienie, obejmujących wykłady i ćwiczenia o tematyce ogólnej i wojskowej, przy czym program zajęć będzie zawierał w szczególności zakres zajęć, ich treść oraz metody realizacji, liczbę godzin zajęć wykładowych i ćwiczeniowych, stosowane metody dydaktyczne, formę i warunki zaliczenia kursu oraz jego treści programowe, b) przygotowaniu i przeprowadzeniu zajęć dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy zgodnie z ramowym programem zajęć dydaktycznych wskazanych w par. 1 ust.1 pkt b umowy (obejmującym w szczególności wygłaszanie wykładów, prowadzenie ćwiczeń, opracowywanie zadań, przygotowywanie prezentacji multimedialnych, opracowywanie kryteriów zaliczenia przedmiotu uwzględniających specyfikę prowadzonego kursu, prowadzenie zaliczeń i egzaminów, prowadzenie indywidualnych konsultacji), c) przygotowaniu materiałów pomocniczych do zajęć dydaktycznych w postaci quizów językowych oraz okresowych sprawdzianów i testów egzaminacyjnych, d) przygotowaniu bieżącej dokumentacji wykonywania dzieła w postaci comiesięcznej opisowej oceny każdego słuchacza oraz dziennika lub rejestru wykładów grupy słuchaczy, e) opracowaniu konspektów zajęć według wytycznych zamawiającego, w terminie od dnia 1 września 2015 r. do dnia 20 stycznia 2016 r., z zastrzeżeniem możliwości przesunięcia wskazanego terminu do 45 dni. Strony ustaliły, że T. S. przysługuje wynagrodzenie w wysokości 45 zł brutto/godz. Strony ustaliły, że okresem rozliczeniowym jest okres miesiąca, a wynagrodzenie jest płatne na podstawie wystawionego i doręzonego zamawiającemu rozliczenia w terminie 7 dni na rachunek bankowy wykonawcy. Strony

ustaliły ponadto, że przyjmujący zamówienie, wraz z odbiorem dzieła, przeniesie na zamawiającego niewyłączne autorskie prawa majątkowe do korzystania z utworu będącego przedmiotem umowy.

/umowa z dnia 24 sierpnia 2015 r. k. 1015 - 1029 plik III akt ZUS/

W dniu 31 stycznia 2014 r. płatnik składek Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. zawarł z **A. W.** umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem było „opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy”, w K. terminie od dnia 10 lutego 2014 r. do dnia 6 lutego 2015 r. Strony ustaliły ponadto, że wykonawca może powierzyć wykonanie dzieła innym osobom posiadającym odpowiednie wykształcenie i umiejętności, w porozumieniu z zamawiającym, w razie wystąpienia takich okoliczności jak: choroba, egzamin, nagły wypadek losowy.

/umowa z dnia 31 stycznia 2014 r. k. 1107 - 1109 plik IV akt ZUS/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentacji zawartej w aktach rentowych, dokumentów przedstawionych w trakcie postępowania sądowego, zeznań świadków: M. M., A. N. oraz zainteresowanych: D. K., M. S. uznając je za wiarygodne i wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dokumenty nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby z urzędu zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Wskazać także należy, że stan faktyczny był w całości bezsporny pomiędzy stronami, gdyż spór sprowadza się w istocie do odmiennej oceny umów zawartych między odwołującą się Spółką, a zainteresowanymi nazwanymi „umowami o dzieło”. Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach okresów podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Odwołujący się płatnik składek w toku postępowania sądowego stał na stanowisku, że w ogóle nie był zobowiązany do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne, ponieważ kwestionowane umowy były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

W odniesieniu zaś do złożonego już po zamknięciu rozprawy wniosku reprezentującej płatnika składek prezesa zarządu spółki o jej ponowne otwarcie oraz o przeprowadzenie dowodu z opisu badania wariografem T. C. na potwierdzenie faktu rażącego naruszenia przez organ rentowy przepisów postępowania administracyjnego przy wydawaniu skarżonych decyzji, wskazać należy, że wnioski te w ocenie Sądu były absolutnie bezprzedmiotowe a nadto zmierzały wyłącznie do przedłużenia. Trudno ocenić również niedorzeczny wniosek dowodowy. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż strona na powyższe okoliczności nie zgłosiła dowodu z zeznań świadka T. C., który, mógłby zostać oceniony, co do jego wiarygodności, przez sąd orzekający. Sąd ma prawo odmówić wiary lub uznać dowód za wiarygodny a w przypadku sprzeczności między dowodami osobowymi – zarządzić konfrontację. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach można wyobrazić sobie przeprowadzenie takiego dowodu z użyciem wariografu. Jednak nawet wtedy to sąd a nie strona o tym decyduje. Niezależnie od tego aspektu dodać można, iż nawet gdyby wniosek dotyczył przesłuchania T. C. jako świadka i zgłoszony został w toku postępowania a nie po zamknięciu rozprawy, to i tak podlegałyby oddaleniu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kwestia ewentualnego naruszenia przez organ rentowy przepisów postępowania administracyjnego nie ma jakiegokolwiek wpływu na ocenę zgodności z prawem zaskarżonych decyzji. Sąd Okręgowy podziela bowiem pogląd wyrażony w uzasadnieniu do postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 74/13 zgodnie, z którym od momentu wniesienia odwołania od decyzji ZUS do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu według zasad właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu, a jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Postępowanie sądowe skupia się na wadach wynikających z naruszenia przez organ rentowy prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnej, spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, a to z całą pewnością nie miało miejsca w niniejszej sprawie (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142; z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65 i z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84,

OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz postanowienia z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNP 1999 nr 16, poz. 529 i z dnia 29 maja 2006 r., I UK 314/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 173, a nadto wyroki z dnia 28 października 2009 r., I UK 132/09, z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, i z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń odwołanie są niezasadne i podlegały oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 266) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Według art. 9 ust. 1 analizowanej ustawy pracownicy spełniający jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów mogą dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a.

Wspomniany wyżej art. 9 ust. 1a. stanowi zaś, że ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy (...) w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a.

Z kolei w myśl art. 9 ust. 4a analizowanej ustawy zleceniobiorcy, mający ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 4b.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi,

iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zważyć także należy, że stosownie do art. 9 ust. 6 w/w ustawy osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 8, art. 6a ust. 1 i art. 6b ust. 1, a także osoby przebywające na urloпах wychowawczych podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym albo odpowiednio ubezpieczeniu emerytalnemu, jeżeli nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązki ubezpieczeń społecznych.

Na wstępie należy podkreślić, iż stosownie do art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, nie oznacza to jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

Umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą prostą. I tak np. podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią i zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło” jakie odwołujący się płatnik zawarł z zainteresowanymi. Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowę o dzieło, nierodzącą obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a pochodną tego jest ustalenie obowiązku uiszczenia odpowiednich składek ubezpieczeniowych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, iż stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, zgodnie z którym przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu przywołanego art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku / por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry



określony, i może przyjmować zarówno postać materialną, jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest to, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Kolejną cechą umowy dzieło jest brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym, a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522). Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków (W. C., Zobowiązania, 2007, s. 464).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że poprowadzenie zajęć – wykładów i ćwiczeń, nie ma charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat niematerialny, lecz jest realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usług, choćby bez nadzoru ze strony zamawiającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1970 r. II PR 298/69 niepublikowany oraz z dnia 28 marca 2000 r. II UKN 386/99 OSNAPiUS 2001 nr 16 poz. 522 i z dnia 5 grudnia 2000 r. I PKN 127/2000 OSNAPiUS 2002 nr 15 poz. 356).

Szereg kolejnych zajęć dydaktycznych, które składają się na cykl edukacyjny, nie jest kwalifikowany jako wypełniający jednorazowy rezultat, a taki charakteryzuje umowę o dzieło. Tego rodzaju powtarzalne czynności są typowe dla umowy o świadczenie usług, definiowanej poprzez obowiązek starannego działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13, LEX nr 139641). Prowadzący zajęcia zobowiązuje się do wykonania przyjętych obowiązków według swej najlepszej wiedzy fachowej, zgodnie z ustalonym harmonogramem i opracowanym programem merytorycznym. I tak w orzecznictwie przyjmuje się, że umowy o świadczenie usług stanowią podstawę przeprowadzania zajęć na kursach języków obcych, szkoleń na kierowców, wykładów z rachunkowości itp. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308, wyrok z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 czerwca 2013 r., III AUa 1511/12, LEX nr 1350370).

We wskazanych wyżej przykładach umów o świadczenie usług (...) charakteryzuje działania obu stron umowy. Płatnik jest jednostką zawodowo zajmującą się nauczaniem, organizującą proces dydaktyczny, osoba świadcząca usługę także przyjmuje na siebie obowiązek wykonania czynności o charakterze powtarzającym się, cyklicznym. W takim przypadku właściwą podstawą umowną dla prowadzenia wykładów bądź szkoleń jest zasadniczo umowa o świadczenie usług. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być wielokrotne osiągnięcie rezultatów, czyli takiego „ciągu dzieł”, które składają się na efekt końcowy, za który odpowiada wykonawca. Takie wielokrotne czynności cechują umowę starannego działania, gdzie odpowiedzialność za efekt obciąża zlecającego. Zdaniem Sądu, istotna różnica zachodzi jedynie w sytuacji, w której po jednej stronie występuje podmiot zajmujący się edukacją jako procesem, a druga strona umowy podejmuje się działania jednorazowego. Dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonaniu, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Wykład epizodyczny, zindywidualizowany na etapie zawierania umowy, z reguły nie odpowiada przedstawionej definicji umowy o świadczenie usług edukacyjnych, która dotyczy starannego wykonywania szeregu podobnych czynności.

Nie stanowi umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z danej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, bowiem wskazuje to, że zamawiający nie

jest zainteresowany określonym dziełem (utworem) intelektualnym o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny./Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lutego 2018 r., III AUa 643/17 LEX nr 2471762/

Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych /Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 grudnia 2017 r. III AUa 476/17/. Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Biorąc to pod uwagę, w przypadku umowy o dzieło autorskie w postaci utworu naukowego (wykładu), przesłanką przedmiotowo istotną (przesądzającą) jest jego zakres, którego wskazanie nie może się ograniczać do danej dziedziny nauki. Tak bowiem szeroko ujęty przedmiot umowy uniemożliwia jego identyfikację wśród innych utworów intelektualnych dotyczących tego samego zakresu. Istotą wykładu, jako dzieła autorskiego, jest jego treść zawierająca przekaz określonej myśli intelektualnej twórcy, której granice wytycza z góry zamówiony temat. Skoro w momencie zawierania umowy temat wykładu jest nieznan, to nie jest możliwy do ustalenia (zidentyfikowania) jej rezultat (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13; z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13; z dnia 6 sierpnia 2014 r., II UK 566/13).

Zgodnie z treścią umów, jakie odwołujący się płaćnik zawarł z zainteresowanymi było opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy. Na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że zainteresowani wykonywali czynności w imieniu i na rzecz odwołującego się. Zainteresowani wykonywali przyjęte na siebie na podstawie spornych umów zobowiązania poprzez odpowiednie czynności, do których należało przede wszystkim opracowanie programu zajęć, a następnie przeprowadzenie w stosunku do żołnierzy zatrudnionych w jednostkach wojskowych cyklu wykładów i ćwiczeń ze specjalistycznego języka angielskiego. Zajęcia były prowadzone na podstawie ustalonego planu zajęć i kończyły się egzaminem.

Należy podkreślić, że w umowach łączących płaćnika z zainteresowanymi nie określono zindywidualizowanego przedmiotu. Przedmiot umów został sformułowany zbyt ogólnie (opracowanie i przeprowadzenie wykładów z języka angielskiego dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy) , co wprowadza do umowy element losowości czy niepewności, który nie powinien wystąpić w umowie o dzieło. W umowach nie wskazano konkretnego, ściśle określonego celu. Jedynie zlecono w określonym przedziale czasowym realizację pewnych czynności polegających na przygotowaniu i przeprowadzeniu wykładów z języka angielskiego. Co również istotne, zajęcia były przeprowadzane w ustalonym terminie. Tak określony przedmiot umowy nie charakteryzuje się wymaganą cechą indywidualizującą utwór (dzieło), przede wszystkim dlatego że nie konkretyzuje tematu poszczególnych wykładów. Oznacza to, że temat wykładów pozostawiono do uznania wykonawcy, a więc w momencie zawierania umów nie był on znany. Nie można więc przyjąć, aby zamawiający wymagał od wykonawcy osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy zgodnie z zamówieniem. Zainteresowani zostali zobowiązani do przekazywania wiedzy w formie wykładów z języka angielskiego, ale taka forma prowadzenia zajęć edukacyjnych nie przesądza o ich wykonywaniu w ramach umów o dzieło, gdyż jest także zwykle stosowana przez osoby nauczające na podstawie umów o pracę czy umów o świadczenie usług. Z tak określonego celu umów (nauki języka angielskiego) nie mógł wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Chodziło więc o wykonanie określonej, technicznej, a nie twórczej czynności (szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat ta czynność przyniesie. W konsekwencji przedmiotem umów była określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania - umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

W przypadku przeprowadzenia cyklu wykładów nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci. Jest to wyłącznie staranne działanie wykonawcy umowy, który stosownie do posiadanej wiedzy, ma ją przekazać uczestnikom szkolenia. Poziom wiedzy uczestników po takich wykładach nie może być utożsamiany z wymaganym rezultatem, nadto liczba wykonywanych godzin wykładów nadaje im charakter powtarzalnych czynności, nawet jeżeli wykład podzielono na części. Wkład w postaci wysiłku umysłowego wymagany jest przy każdej pracy

umysłowej i jest wykładnikiem tylko obowiązku starannego działania. Czynnością końcową było przeprowadzenie przez zainteresowanych wykładów, ćwiczeń czy konsultacji, a więc typowej usługi dydaktycznej i to na rzecz podmiotu zajmującego się kształceniem.

Ponadto, nie jest możliwe ustalenie, w jaki sposób sprawdzano prawidłowość przygotowania i przeprowadzenia wykładu z oczekiwanym stanem, a w rezultacie jakimi wadami fizycznymi mógłby być obciążony rezultat pracy zainteresowanych i w oparciu o jakie kryteria należałoby oceniać wystąpienie takich ewentualnych wad.

Należy również zwrócić uwagę na sposób określenia wynagrodzenia wynikającego z umów. W odniesieniu do umowy o dzieło istnieje związek wynagrodzenia z samym dziełem - jego wartością, a nie jak w przypadku usługi rozłożonej w czasie - z jej ilością, jakością i rodzajem. Generalnie wynagrodzenie z umowy o dzieło określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy. Z umów zawartych z zainteresowanymi wynika, że wynagrodzenie było określone w stawce godzinowej i było wypłacane cyklicznie, określonego dnia miesiąca, a co istotne, nie było poprzedzone odbiorem „dzieła” w jakiegokolwiek części, a to wskazuje na zapłatę za działanie rozłożone w czasie. Ukształtowanie obowiązków wykonawcy umów spowodowało zatem, że świadczenia stały się w wykonaniu usługi świadczeniami ciągłymi. Mogłoby to potwierdzać, że przedmiotem umów nie było wykonanie dzieła, lecz powtarzalnej pracy za wynagrodzeniem ustalonym w jednostkach czasowych, a w konsekwencji, że oczekiwania towarzyszące stronom przy zawieraniu i wykonywaniu umów nazwanych przez nie umowami o dzieło mogły się realizować wyłącznie jako elementy umów starannego działania.

W ocenie Sądu czynności będące przedmiotem umów zawartych pomiędzy płatnikiem, a zainteresowanymi nie mogą być uznane za czynności przynoszące konkretny i zindywidualizowany rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji. Nie jest możliwe określenie - a co więcej nie określają tego umowy - jaki rezultat materialny (rzecz, czy zespół rzeczy) lub niematerialny miałby powstać w efekcie wykonywania tych czynności (innymi słowy, co miałoby stanowić dzieło). W istocie zawarte umowy kładły nacisk nie na pożądany efekt pracy osoby je wykonującej, lecz na to, że w określonym czasie miała ona wykonać konkretne prace. To zaś sprowadza się do wniosku, że celem zawartych umów były ogólnie pojęte czynności polegające na przeprowadzeniu zajęć, a nie określony rezultat tych czynności.

Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech essentialia negotii umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu tej umowy nazywanej przez strony umową o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c. Dodać należy, że umowa ta mogłaby mieć także cechy umowy o pracę, gdyby oczywiście zachowane zostały przez strony warunki określone w art. 22 k.p.

Podkreślić należy, że zainteresowani niezależnie od tego, czy strony zawarłyby umowę o pracę, czy też umowę cywilno-prawną, której przedmiotem było poprowadzenie zajęć z języka angielskiego, zawsze musiałyby sporządzić program zajęć, albowiem bez tego nie jest w ogóle możliwa praca nauczyciela polegająca na poprowadzeniu zajęć ze słuchaczami.

Nadto istotą umowy o dzieło jest to, by jej rezultat był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. (...) zdobytej w wyniku uczęszczania na zajęcia prowadzone przez zainteresowanych nie można potraktować jako "dzieło". Istotnym jest to, że wykładowca nie może zagwarantować, że każdy ze słuchaczy uzyska umiejętności i wiedzę na wcześniej określonym poziomie, a w szczególności np. że zda egzamin kończący.

Zaakcentować także trzeba, iż zainteresowani przy wykonywaniu zobowiązań umownych byli w pewnym stopniu kontrolowani pod względem formalnym, bowiem prowadzili zajęcia według ustalonego planu zajęć. Tymczasem dla umowy o dzieło charakterystyczna jest swoboda wykonawcy, co do wymiaru czasu, w jakim wykonuje dzieło. Umowy były wykonywane także w konkretnym miejscu.

Należy zwrócić uwagę, że przedmiot umowy został określony w sposób czynnościowy (przeprowadzenie cyklu wykładów i ćwiczeń), a nie konkretny określony z góry zindywidualizowany rezultat. Wykład nie był jednorazowy,

umowy były zawierane cyklicznie na te same czynności z tym samym wykonawcą. Efektem każdego wykładu nie był konkretny utwór, a to w umowie o dzieło nie zostało sprecyzowane.

Tym samym w ocenie Sądu czynności polegające na prowadzeniu zajęć nie miały charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 KC - uprawnienia z tytułu rękojmi), lecz w istocie były one realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług). Treścią zobowiązania zainteresowanych nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności polegających na poprowadzeniu zajęć z języka angielskiego. Za wykonane czynności, to jest za przeprowadzenie zajęć dydaktycznych według opracowanego programu, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu zainteresowani otrzymywali umówione wynagrodzenie. Znamienne jest to, że płatnik wypłacał zainteresowanym wynagrodzenie cyklicznie.

Z powyższych rozważań wynika, że zawarte przez strony sporne umowy nie były umowami rezultatu, lecz umowami starannego działania, ponieważ ich przedmiotem było wykonywanie przez zainteresowanych ciągu czynności polegających na przygotowaniu i poprowadzeniu zajęć, choćby według autorskiego programu, a nie wynik w postaci określonego poziomu wiedzy i umiejętności ich słuchaczy.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowanych na podstawie zakwestionowanych przez organ rentowy umów, rodziło dla zainteresowanych tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Z tych względów, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2018.265 t.j), po 180 zł za każdą z połączonych spraw.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcy.

S.B.